

## NA WESOŁO

Żona robi mężowi wyrzuty:

- Dlaczego ty ciągle mówisz "mój telewizor", "moje mieszkanie", "mój samochód". Przecież jesteśmy małżeństwem i wszystko jest wspólne ...  
Zaraz, zaraz, czego ty tam szukasz w szafie?

- Naszych kalesonów!

- Przepraszam, czy ma pan zapalną?

- Nie, ale służę zapalniczką.

- Niestety, ale aż tak dużej dziury to ja w zębie nie mam.

W miasteczku pewien turysta pyta małego chłopca:

- Jasiu, gdzie jest stacja kolejowa?
- A skąd pan wie, że jestem Jasio?
- Zgadłem.
- To niech pan zgadnie, gdzie jest stacja!

Mama krzyczy na córeczkę:

- Wiesz jak kończą dziewczynki, które tak mało jedzą jak ty?
- Wiem, zostają modelkami i zarabiają kupę forsy.

# KOMIKSÓWKA



Tego nie znajdziecie w żadnej gazecie!

MIESIĘCZNIK



**NUMER 8 (22)**

**SOCHACZEW**

**6 czerwca 2006 r.**

**CENA - DO NEGOCJACJI**

**Nieprzekraczalna granica - 50 gr**



*No i luzik,  
pani profesorko*

W tym numerze:

Dzień byłego maturzysty

Jak nie oblać matury

Kobiety a piłka nożna

Zakochani na wiosnę

Wakacje pod wodą

Zametkowani

Opowiadanie nie z tej ziemi

Udanych wakacji  
Ciekawych wojaży  
Nowych doświadczeń  
Dużo wrażeń

Ciekawych znajomości  
Dziewczyn bez „ości”  
I chłopców jak z matrycy  
Tego redakcja Cichacza2 życzy

# Maturzyści! Ech maturzyści!

Matura za nami! O jak dobrze! Teraz cztery miesiące wakacji!!! Spoglądając wstecz, na czas matur, wciąż przechodzą mnie ciarki...

Było strasznie! W końcu od wyniku matury zależy nasza przyszłość. Niektórzy wyszli załamani, niektórzy szczęśliwi, jednak na pewno każdy poczuł ulgę... Czas na odpoczynek.

Najgorszy był pierwszy egzamin z języka polskiego - połowa z nas „Chłopów” nie powtórzyła - bo i po co? Jeżeli „Byli” na „próbnej”, wszyscy liczyli na „Wesele” Wyspiańskiego, lub coś z dwudziestolecia międzywojennego. Notabene, uważam, że matura z języka polskiego to w wykonaniu CKE totalna porażka. W ogóle nie sprawdza naszej wiedzy, każdy liczy, że będzie miał szczęście i trafi w swoją lekturę. Solidna nauka przez trzy lata dużo nie daje, przecież ostatecznie, na maturze, gdy zapomnisz treści książki i nie wiesz, z kim miał romans Antek, przegrałeś!

Na językach był płacz i zgrzyt - na poziomie podstawowym dostaliśmy różne arkusze i gdy ktoś od kogoś ściągnął nie tę grupę... to miał parę punktów do tyłu. Oczywiście, w niektórych szkołach (podobno) powiedziano uczniom, że są inne arkusze, ci mieli przewagę...

O wielu przedmiotach nie mogę dużo powiedzieć, gdyż zdawałam wyłącznie pakiet humanistyczny. WOS rozszerzony był trudny, teksty ze zrozumieniem „o wiele przesadzone” - otrzymaliśmy fragmenty encyklik Jana Pawła II.

Historia rozszerzona adresowana do wąskiej grupy maturzystów - wyłącznie średniowiecze - co w rzeczywistości sprawdzało znajomość

tej epoki, a nie historii!! Podobnie było z innymi przedmiotami - geografiją, biologiją, matematyką - poziom rozszerzony był w wielu przypadkach dziwny, czasem niezrozumiały i trudny!

Najciekawsze okazały się egzaminy ustne... Tutaj stres uczniów został spotęgowany, sięgał zenitu!!! Musieliśmy stanąć przed trzema nauczycielami, wyrecytować swoją prezentację i odpowiedzieć na pytania!!! Wszyscy bardzo się tego obawiali, ale poszło jak z płatka...

Podobnie było z ustnym angielskim... niedużo potrzeba umieć, żeby zdać... W wielu przypadkach uczniowie nie przejmowali się ustnymi.. Zapominali o egzaminie, w momencie ich kolejki wygodnie wylegiwali się w łóżkach..., na szczęście kochani nauczyciele przymykali na to oko, dzwonili do zapominalskich i ci poza kolejką odpowiadali. Zdarzały się również przypadki, kiedy uczennice dzwoniły do koleżanek i prosiły o przekazanie komisji - że jutro przyjdą! Komisja może w końcu poczekać...

Najzabawniejsze zawsze są wypowiedzi uczniów: „Nic nie umiem, nic nie umiem, Boże, czy ja zdam...???” Ot takie „duby smalone” bredzą.. Przed komisją i na egzaminie niewiedza przeradza się w wiedzę... Oby tak było zawsze!!!  
elenum

## Zespół Redakcyjny:

Redaktor naczelna: Justyna Kaźmierska, zastępca: Kamila Samborska, sekretarz Redakcji: Ola Lewandowska, grafika: Magda Plichta, dział kulturalny: Monika Sujka, Weronika Krysiak, dział publicystyczny: Marta Ostrowska, redaktor prowadzący: p. Grażyna Gajda, współpracą Małgorzata Sajacka skład: p. Maciej Wódka  
Siedziba redakcji: Zespół Szkół Centrum Kształcenia Praktycznego, Sochaczew, ul. Józefa Piłsudskiego 51, tel.862 23 26

## Przeczytane

Starostwo powiatowe na e-Sochaczew zamieściło następującą informację:

*Cztery dni – od 23 do 27 kwietnia przebywała w Osnabrück w Niemczech delegacja Zespołu Szkół Centrum Kształcenia Praktycznego w Sochaczewie. Dyrektor Marek Marcinkowski, profesor Renata Sokołowska i wybrani uczniowie – Bartłomiej Kawecki oraz Paweł Woźniak wzięli udział w seminarium przygotowanym w niemieckiej rejonowej szkole rolniczej. Seminarium było częścią realizacji programu współpracy szkół niemieckiej, norweskiej i polskiej o profilu rolniczym w prezentacji swoich szkolnych przedsięwzięć i dokonań.*

Redakcja Cichacza2 nie słyszała o takiej sąsiedzkiej wizycie uczniów i nauczycieli naszej szkoły, tak jak nic nie wiemy, że teraz nasza szkoła zmieniła profil na rolniczy. Ale ... W końcu kto jak kto, ale władza wie lepiej! Podobno mamy we wrześniu jechać na praktyki rolnicze do Niemiec i Norwegii. Drogie koleżanki i koledzy, macie dwa miesiące, by właściwie przygotować się do zbiorów cebuli...



## Ostatni dzwonek!

Czy wiecie że w nowym roku szkolnym w naszej szkole planowane są:  
w LO – klasy: medialna, informatyczno-matematyczna i ekologiczna;  
w LP - będą profile: elektroniczny, kształtowanie środowiska, transportowo-spedycyjny i mechatroniczny  
w Technikum – technik mechanik, technik

budownictwa, technik spedytor i technik logistyki

w Szkole Zawodowej będzie można zdobyć zawód: mechanika samochodowego, blacharza, cukiernika, piekarza, krawca, elektryka, hydraulika, monter, elektronika, murarza, fryzjera, stolarza, elektromechanika pojazdów samochodowych, zegarmistrza, jubilera (do zdobycia są też inne zawody usługowe).

Ponadto zaplanowane zostało 2-letnie liceum uzupełniające, 3-letnie technikum uzupełniające i szkoła policealna – oczywiście są to szkoły bezpłatne! Będzie można darmo kontynuować naukę i uzupełnić wykształcenie.

Jeśli wasi znajomi, koledzy zastanawiają się nad zmianą szkoły, dalszą nauką, przyslijcie ich do nas. Naprawdę jest w czym wybierać. W końcu „Osiemdziesiątka” to kilkudziesięcioletnia tradycja! I pamiętajcie świat czeka na naszych specjalistów!

